

FACEBOOK I TWITTER USUWAJĄ KONTA POWIĄZANE Z IRAŃSKĄ PROPAGANDĄ

Facebook i Twitter usuwają konta powiązane z irańską propagandą, której celem było upowszechnianie w mediach społecznościowych narracji korzystnej dla interesów geopolitycznych tego kraju - poinformowała w środę agencja Reutera.

Irańska kampania dezinformacyjno-propagandowa wymierzona była w Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, a także kraje Ameryki Łacińskiej i Bliskiego Wschodu - informuje agencja. Według przedstawicieli Facebooka jednak, Iran to niejedyny kraj stojący za szkodliwą aktywnością na platformach społecznościowych. Koncern Marka Zuckerberga aktywność niektórych kont wykrytych na Facebooku i Instagramie przypisuje Rosji. Firma podkreśla jednak, że jak do tej pory nie znaleziono dowodów na istnienie powiązań pomiędzy aktywnością rosyjską a irańską.

Według analityków firmy FireEye, która wykryła aktywność powiązanych z Iranem kont na platformach społecznościowych, treści propagandowe tego kraju były silnie antyizraelskie, propalestyńskie, jak i skierowane przeciwko Arabii Saudyjskiej.

Przedstawiciele Facebooka z kolei informują, że z usuniętymi z platformy 74 stronami, 70 kontami i trzema grupami można powiązać nie tylko treści zamieszczone w głównym serwisie społecznościowym tego koncernu, ale i na Instagramie (działało tam 76 kont). Operatorzy stron propagandowych wykupili również na Facebooku i Instagramie reklamy za łączną kwotę ponad 12 tys. dolarów, z których pierwszą wyemitowano w styczniu 2015 roku, ostatnią zaś - w sierpniu 2018 r. Ze stronami propagandowymi na Facebooku powiązane były również trzy wydarzenia zorganizowane w świecie rzeczywistym.

Firma podkreśla, że niektóre z usuniętych przez Facebooka kont można powiązać z tymi samymi podmiotami, które angażowały się w działalność propagandową na platformach przed wyborami prezydenckimi w USA z 2016 roku. Większość z nowych, szkodliwych stron, które pojawiły się na Facebooku, poruszała jednak inną tematykę - powiązaną ze sprawami wojny w Syrii i polityką na Ukrainie. Niektóre z nich, według Facebooka, można powiązać z organizacją Syria Media Center, którą think-tank Atlantic Council zidentyfikował jako powiązaną z działaniami propagandowymi na rzecz Kremla i prezydenta Syrii Baszara el-Asada. Jak dotąd - twierdzą przedstawiciele Facebooka - wśród aktywnych stron nie zidentyfikowano aktywności wycelowanej w Stany Zjednoczone.

Twitter poinformował z kolei, że usunął 284 konta odpowiedzialne za "skoordynowaną manipulację". Osoby zarządzające tymi kontami angażowały się w dyskusję polityczną na tematy związane z działalnością prezydenta USA Donalda Trumpa i według przedstawicieli Twittera oraz firmy FireEye, miały sprawiać wrażenie, że należą do realnie istniejących użytkowników ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Kanady.